№ 143. Łódź Sroda 2 czerwca 1920 roku. Rok III.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedyńczego mk. 1.50

Adres Redakcji i Administracji: Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5—6 po poł. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca.

Opozycja czynna najsłabszych.

Liga Narodów, która w pojęciu jednego z twórców traktatu wersalskiego — prezydenta Wilsona — miała zagoić rany wojny, dotąd jest ciągle w stadjum organizacyjnem, traktat wersalski jest wykonywany o tyle, o ile jak mówiono w Rosji; zastępują go już nowe układy — san-remeński, hythowski, spaaski i tak dalej i dalej bez końca. A tymczasem rodzą się w Europie nowe sojusze, zawierają się nowe przymierza, dojrzewają nowe konflikty międzypaństwowe i, powiedzmy to sobie wyraźnie, nowe wojny.

Stopniowo, powoli ale nieustannie, z początku niepostrzeżenie, teraz już zupełnie jawnie dojrzewa pożar wojny w wiecznym kotle barbarzyńsko-tureckim.

Po wielkiej wojnie, która przecież rozpoczęła się w związku z sytuacją bałkańską, wróciliśmy do punktu wyjścia i Bałkany są dalej w stanie wrzenia i bodaj mocniejszego, niż przed 1914 r. Do dawnych uraz, pretensji, krzywd i niesprawiedliwości przybyło tyle nowych krwawych porachunków, z pod lawy wydarło się na wierzch tyle dawnych płomieni, iż nawet wierzyć nie sposób, aby się z tem mogła uporać Rada ambasadorów, lub Rada Najwyższa, lub jakaś nowa konferencja dodatkowa.

Paradoksalność sytuacji polega na tem, że najsilniejszy z powalonych w listopadzie 1918 r. przeciwników Entente'y — Niemcy — podpisał warunki pokoju, stara się je możliwie z najmniejszą dla siebie — oczywiście — krzywdą wypełnić. Niektóre z warunków stara się ominąć, lub wypaczyć, lecz bądź co bądź pokój pomiędzy Entente'ą a Niemcami jest przywrócony, wojna zakończona formalnie. Jednocześnie słabsi członkowie aljansu antykoalicyjnego, jak Węgry i Turcja dotąd pokoju ze zwycięzcami nie podpisali i mowy nawet niema o tem, aby ostatnio podyktowane im warunki podpisały.

Węgry może to uczyniły po bardzo przewlekłej procedurze, przerwanej krótką erą hr. Karolyi, ego i przygotowanym przezeń przewrotem komunistycznym, który siłę czerpał przedewszystkiem w proteście przeciw dyktowanym warunkom.

A i teraz Węgry podpiszą warunki dopiero w chwili, kiedy istnieć już będzie nowy sojusz polityczny, rozbijający byt t. zw. entente cordiale. Dla nikogo nie powinno być tajemnicą, że Włochy mają zupełnie dość Entente'y, syte chwały i zdobyczy szukają nowych aljansów, aby zagwarantować sobie korzystanie z owoców zwycięstw. Owocom tym grozi przedewszystkiem tajny sojusz Czech z Jugosławją. Przeciw temu przymierzu Włochy zawarły już przedwstępną przyjaźń z Węgrami i z Austrją.

Kto jeszcze znajdzie się w tym sojuszu trudno na razie przepowiadać. To jednak jest pewne, że Węgry podpiszą traktat w chwili, kiedy mieć będą już umowę z Włochami.

Premjer włoski przywrócony po krótkiej pauzie do władzy, p. Nitti i w stosunku do Turcji złożył oświadczenia, z których wynika, że wojny z Turcją Włochy prowadzić nie będą, że więc zmuszać państwa ottomańskiego do przyjęcia warunków pokoju, podyktowanych w Paryżu nie mają zamiaru. Trudno przypuszczać, aby w takich warunkach jedyny obecnie entente'ofil w Turcji. Damad Ferid odważył się traktat podpisać.

Turcja idzie za przykładem Węgier, ale nauczona doświadczeniem, czyni to nieco inaczej, nie wprowadza u siebie komunizmu, ale zawiera układ z Rosją sowiecką i po przez Kaukaz podają sobie ręce te dwa państwa, aby wspólnie stawiać czoło zwycięzcom z Wersalu.

Sytuacja staje się zagadkowa i groźna. Byłaby nawet katastrofalną, gdyby nie mur mężnych piersi polskich na długim froncie od Dźwiny do Dniestru.

St. Gr.

Klęska bolszewików na Ukranie.

Warszawa, 1 czerwca. (PAT). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 1 b. m.

Na froncie na północ od Prypeci sytuacja dla nas pomyślna.

W rejonie między Dołchinowem a Krzywcami zacięte walki, w których wzięliśmy 250 jeńców. Przy zdobyciu Kosjan na północ od jeziora Narocz, po zaciętej walce, wpadło w ręce nasze 200 jeńców, 7 karabinów maszynowych i dużo amunicji.

Na Ukrainie rozgrywająca się od kilku dni wielka bitwa kawalerji w rejonie Lipowiec, Ziemków, Samohorodek, prrzybiera dla nas bardzo pomyślny obrót. Mimo wielokrotnie przeważających sił nieprzyjacielskiej jazdy, świeżo ściągniętych posiłków bolszewickiej piechoty, ataki nieprzyjacielskie, dzięki niezrównanej postawie naszej piechoty oraz brawurowym kontratakom jazdy pod dowództwem generała Sawickiego, przy współudziale 7 eskadry lotniczej, w dotychczasowej fazie bitwy zakończyły się krwawą klęską dla nieprzyjaciela.

Jedna dywizja kawalerji nieprzyjacielskiej, uderzając w kierunku Kiozietyna, przedarła się do rejonu Szerenówka, Leszczyńce. Atak naszej jazdy od północnego wschodu i piechoty od południa odcięły jej odwrót. Jazda bolszewicka atakowana jednocześnie przez aparaty lotnicze rozproszyła się w panicznym popłochu, próbując wycofać się z powrotem.

Na północnym odcinku od Lipowca do Dniestru wszystkie zacięte ataki nieprzyjacielskie odparto. Nasze oddziały w kontrataku posunęły się na linji rzeka Sob, Obodówka, Zabokrycz.

W walce o miasteczko Czetwertynówka poległ śmiercią bohaterską dowódca bataljonu, major sztabu generalnego Szul-Skjoldskrona.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generaln.

Kuliński generał podporucznik.

Pomoc dla Polski.

Gdańsk, 1 czerwca. — (PAT). **„Danziger Neuste Nachrichten“ donoszą z Berlina, że w tamtejszych kołach dyplomatycznych rozeszły się pogłoski, że Francja zamierza wysłać wojska kolonjalne w sile około 100,000 ludzi na pomoc Polsce. Armja ta ma wzmocnić front polski od południa do północy.**

Starcia w Bytomiu.

Bytom, 1 czerwca (PAT). W niedzielę posterunki francuskie zastrzeliły trzech niemców, którzy podburzali tłum przeciw francuzom i polakom, odgrażając się rewolwerem, lub w chwili gdy chciano ich aresztować uciekali i mimo trzykrotnego wezwania nie zatrzymali się. Przejeżdżając tramwajem, jeden niemiec krzyknął w stronę posterunku francuskiego: „Precz z Francją“. Żołnierz francuski zatrzymał tramwaj i chciał niemca owego aresztować. Niemiec, wydobywszy rewolwer, skierował go w stronę żołnierza, na co tenże w odpowiedzi położył niemca trupem. Jeden z oficerów francuskich poznał w nim agitatora niemieckiego z Alzacji, który zdołał umknąć przed aresztowaniem.

Luettwitz redivivus.

Bytom, 1 czerwca (PAT). Bytomska „Oberschlesische Grenzzeitung“ donosi, że gen. Luettwitz, którego rząd berliński poszukiwał, przebywał w ostatnich czasach na Śląsku Górnym w powiecie kluczkowickim u bar. Richthoffena w Jakubowicach. Richthoffen odwiózł go potem do granicy niemieckiej. Obecność Luettwitza za Górnym Śląsku pozostawała w związku z nowem sprzysiężeniem monarchistów, które rząd niemiecki wykrył we Wrocławiu i okolicy. Niewątpliwie także nowe awantury niemieckie na Śląsku Górnym pozostawały pod wpływem Luetwitza.

Obrady Sejmu.

Wrażenia ogólne.

(Tel. od nasz. spr. sejm.)

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu rozpatrywano napozór lokalną, mającą jednak ogólne znaczenie sprawę zniesienia soboru na Placu Saskim w Warszawie.

W sprawie tej w różnych komisjach sejmowych zarysowały się znaczne różnice zdań. Na plenum zwyciężyli obrońcy soboru. Ta decyzja większości sejmowej, równie zresztą wypadkową, jak cały szereg innych, bardziej doniosłych ustaw, jest charakterystyczną dla Sejmu.

St. Gr.

Przebieg posiedzenia.

Wczorajsze posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 4 min. 30. Po odczytaniu interpelacji zabrał głos marszałek i oświadczył co następuje:

Zanim przystąpimy do porządku dziennego zawiadamiam Izbę, że zpośród 20 posłów, świeżo na Pomorzu wybranych, weszli do Izby: Jan Brejski, dr. Izydor Brejski, Adam Chądzyński, Jakób Nurek, Albin Nowicki, Ignacy Reder, Anna Anastazja Piasecka, dr. Stanisław Wachomiak i pani Wilczchowiekowa.

Posłowie pomorscy, witam Was serdecznie w imieniu całego Sejmu. Wy, pomorzanie, wielką miłością ziemi rodzinnej i wytrwałem przywiązaniem do języka ojczystego umożliwiliście, że Polska odzyskała wolne płuca Bałtyku.— W chwili, gdy dla narodu polskiego wybiła godzina wolności, stajecie nadal murem na straży polskiego ducha i polskiej myśli, opatrzność postawiła nasz naród między innymi dwoma narodami, które nie uznając potrzeby prawdziwej wolności dla siebie przez półtora wieku pastwiły się nad nami. Dziś polska myśl, która na wschodzie aż pod Dniepr niesie hasło wolności i na zachodzie długo jeszcze stać będzie musiała na straży wolności naszej. Bądźcie dla narodu polskiego i nadal jego kresowymi rycerzami. Nie wszyscy nowo wybrani posłowie jesteście synami pomorskiej ziemi, ale tym właśnie wyborem Pomorze dało świadectwo przed sądem historji, że uważa się za nierozerwalną jedność z całą Polską (brawa). A jeżeli powstanie u Was kiedykolwiek prąd dzielnicowy, to okażecie go tylko w ten sposób, że wniesiecie na rzecz wspólnej pracy dla Ojczyzny wszystkie Wasze dobre przymioty, Wasz zmysł oszczędności i porządku, Waszą pracowitość, rzetelność i wytrwałość (brawa).

Przemówienia tego posłowie wysłuchali stojąc, następnie zabrał głos dr. Izydor Brejski, który powiedział:

Wysoki Sejmie! Z polecenia posłów polskich z Pomorza, którzy dziś weszli do Sejmu Ustawodawczego, mam zaszczyt oświadczyć: Posłowie polscy z Pomorza, wstępując do Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej, przynoszą Rodakom pozdrowienie od braci z nad Bałtyku i ślubowanie wieczystej wierności dla Polski po wszystkie czasy, a zarazem posłowie pomorscy wnoszą uroczyście protest przeciw nowemu podziałowi Polski, dokonanemu w Wersalu przez odcięcie prastarych odwiecznie części Pomorza i przez wyodrębnienie jego prastarej stolicy miasta Gdańska (Huczne oklaski).

Odesłano następnie bez rozpraw w 1 czytaniu do komisji szereg ustaw, poczem przystąpiono do dalszej dyskusji nad ustawą o ustroju władz szkolnych.

Po przemówieniach posła Rataja, jako sprawozdawcy, posła Smulikowskiego, Hirszhorna i Piotrkowskiego przystąpiono do głosowania.

Ustawę w drugim czytaniu przyjęto, nastąpiło sprawozdanie Komisji robót publicznych w sprawie zburzenia dzwonnicy i Soboru na Placu Saskim w Warszawie. Po dość gorącej dyskusji w głosowaniu pierwszą część wniosku, dotyczącą rozbiórki dzwonnicy przyjęto jednomyślnie. Nad drugą częścią wniosku większości Komisji, tj. nad odroczeniem rozbiórki Soboru głosowano imiennie, za wnioskiem oświadczyło się 124 posłów, przeciw 72.

Na tem posiedzenie zakończono, następne odbędzie się w piątek o godz. 4 po poł.

Kronika sejmowa.

Projekty N. Z. L.

Narodowe Zjednoczenie Ludowe na posiedzeniu klubowem uchwaliło żądać, aby sekwestr ziemiopłodów był przeprowadzony w zależności od ustawy o rekwizycji żelaza i artykułów włóknistych po cenach, ustalonych w stosunku do zboża, a także aby wydano ustawę zabraniającą wymuszania powiększenia cen robocizny drogą strejków.

Pertraktacja delegatów sowieckich z ententą.

Paryż, 1 czerwca. (P.A.T). — Radjo. Londyński „Staar“ pisze, że krążą pogłoski, iż Krassin pertraktować będzie nietylko z Lloyd Georgem, lecz na konferencję przybędą także Millerand i Nitti. W francuskich kołach politycznych nie wierzą w możliwość zetknięcia się Milleranda z Krassinem Lloyd George przyjmie również Krassina dopiero gdy złoży on kategoryczne oświadczenie w sprawie jeńców angielskich zatrzymanych przez bolszewików. Anglicy, którzy powrócili z Rosji powiadają, że Rosja znajduje się w bardzo trudnych warunkach gospodarczych i obecny stan gospodarczy jest tak niepewny, że na układy z Krassinem nie wiele można liczyć. Przygotowania jednak do rokowań prowadzą się i przybywają coraz nowi rzeczoznawcy. Sądzą, że przedmiotem obrad będą także sprawy polityczne, ponieważ powołano rzeczoznawców politycznych. Oczekują, że Krassin zażąda wyjaśnień co do ofenzywy polskiej na Ukrainie.

Cłorsea, 1 czerwca. (PAT). — Radjo. Dziś po południu pomiędzy Lloyd Georgem, Bonar Lawem, Harmsworthem i prezydentem urzędu handlowego z jednej strony a Krassinem i Kliską z drugiej strony odbyła się konferencja, na której rozpatrywano sprawę podjęcia stosunków handlowych pomiędzy Rosją a zachodnią Europą. Wedle nadeszłych tu wiadomości wtargnęły 2 pułki rosyjskie do dystryktu Erywańskiego i Armenji bez żadnych powodów i bez żadnego usprawiedliwienia. Armenja wysłała perjodyczny protest do Moskwy. Zwrócono uwagę Krassinowi, że wypadki takie utrudniają porozumienie.

Paryż, 1 czerwca. (Pat.) Hav. Dzienniki omawiają świeżą ofertę bolszewików płacenia złotem. Koła zainteresowane wypowiadają się o tem z zastrzeżeniem, ponieważ część bolszewickiego złota pochodzi z konfiskaty.

Paryż, 1 czerwca. (Pat.) Radjo. „Echo de Paris“ podaje, że według instrukcji Milleranda, Cambon nie weźmie udziału w konferencji z Krassinem. — Ze strony Francji uczestniczyć będą tylko rzeczoznawcy.

Radjo generałów sowieckich.

Jak wczoraj donosiliśmy pokrótce, specjalna rada garnizonowa, utworzona przez rząd sowietów na skutek naszej zwycięskiej kontrofenzywy na Ukrainie, wysłała nowe radjo, tym razem pod adresem „wszystkich oficerów rosyjskich, gdziekolwiek się znajdują".

Radjo to, wysłane z Moskwy dnia 30 maja, rozpoczyna się od wezwania wszystkich oficerów rosyjskich do pracy w imię Rosji. Drugi ustęp radjodepeszy zwraca się z wyrazami sympatji do ludu polskiego i oburzenia pod adresem „polskich ciemięzców", którzy idą po to do Rosji i na Ukrainę, aby urzeczywistnić program, zawarty w idei „od morza do morza".

Najznamienniejszem jest zakończenie radjodepeszy i dlatego podajemy je w brzmieniu dosłownem:

„W tym momencie politycznym naszego życia narodowego—głosi radjo — wasi dawni towarzysze broni zwracają się do waszych uczuć, prosząc was usilnie, abyście zapomnieli o wszelkich krzywdach, jakich kiedykolwiek i od kogokolwiek doznawaliście, — abyście wstępowali do czerwonej armji nie ze strachu, ale z poczucia obowiązku (nie za strach, a za sowiest). Służąc uczciwie nie powinniście jednocześnie szczędzić sił w obronie drogiej nam Rosji i nie dopuścić do jej rozgromienia. W przeciwnym razie potomność słusznie przeklinać was będzie i złorzeczyć wam, że, uniesieni wzajemnemi walkami, zapomnieliśmy o ludzie rosyjskim i zaprzepaściliśmy ojczyznę (zabyli swój ruskij narod i zagubili swoju matuszku Rosiju).

Radjodepeszę tę podpisali: Brusiłow, jako przewodniczący specjalnej rady garnizonowej oraz Poliwanow, Zajonczkowskij, Klembowskij, Parskij, Wałujew, Gutor i Akimow jako członkowie rady.

Kongres komunistyczny w Moskwie.

„Humanite" podaje sprawozdanie z 9-go kongresu komunistycznego partji rosyjskiej, który się odbył w kwietniu. W kongresie tym wzięło udział 816 delegatów. Lenin, omawiając sytuację obecną, rozróżnił w społeczeństwie bolszewickiem cztery klasy niejako, mianowicie: świadomych celu przodowników, sowiety robotników zorganizowanych i masy. Celem kongresu miało być przeniknięcie tych czterech klas jedną ideą, oraz zorganizowanie kraju na okres krytyczny, dzielący wojnę od zupełnego pokoju. Podstawą tej organizacji musi być militaryzacja pracy. Lenin nie obiecuje, by kraj rychło mógł odsunąć widmo głodu, walka z nim będzie długa i trudniejsza niż na polu bitwy. Inni mówcy podkreślili również konieczność żelaznej dyscypliny pracy. Kongres przewiduje cztery okresy ewolucyjne, a mianowicie: 1) poświęcony organizacji pracy; 2) poprawie środków komunikacyjnych i aprowizacji w surowce; 3) poświęcony budowie maszyn; 4) intensywnej produkcji.

Przewlekłą i żywą była dyskusja nad rolą syndykatów i ich stosunkiem do sowietów, w końcu zgodzono się na tezę Bucharyna, że organizacje zawodowe muszą stać się narzędziem panującej klasy robotniczej. Sprzeczności między syndykami a władzą polityczną być nie może, albo więc staną się one organami państwa, zajmując się kwestjami ekonomicznemi, a zachowując swą organizację specjalną, lub staną się wprost narzędziem rządu.

Spór zacięty wywołało twierdzenie Lenina, że kontrola kolektywna pracy dała jak najgorsze rezultaty, zastąpić więc ją należy kontrolą indywidualną. Sapronów w tym twierdzeniu Lenina upatrywał niebezpieczeństwo dla rewolucji, drogą stworzenia nowej oligarchji i nawet autokracji. Lecz kongres przychylił się do wniosku Lenina.

Trocki przedstawił swój program militaryzacji pracy. Każdy robotnik musi się stać żołnierzem pracy, który nie będzie mógł dowolnie sobą rozporządzać. Jeśli otrzyma rozkaz zmienienia miejsca, musi usłuchać. Jeśli nie usłucha, uważany jest za dezertera i karany". Dotychczasowy ustrój sowiecki, jak dawny kapitalistyczny, nie znał przymusu pracy. Otóż „człowiek jest leniwem bydlęciem" i musi żyć pod przymusem. Po tej to właśnie mowie Trockiego postanowiono pracować w dzień 1-go maja, aby dzień ów, jak i wszystkie sobotnie dnie komunistyczne były dla mas przykładem intensywnej pracy.

Z wyniku kongresu podkreślić należy, obok organizacji armji pracy, niejako oficjalny podział społeczeństwa na klasy i usankcjonowanie rządów oligarchicznych „przodowników".

Czerezwyczajka wobec polaków w Moskwie.

W nr. 101 „Prawdy Moskiewskiej" z dnia 12 maja znajdujemy rozkaz czerezwyczajki moskiewskiej polecający wszystkim obywatelom narodowości polskiej, mieszkającym w Moskwie w wieku od 16—60 lat, niezależnie od zajmowanej posady i przynależności partyjnej w ciągu pięciu dni od daty ogłoszenia rozkazu stawić się w stosownym rejonowym komisarjacie dla rejestracji. Uchylający się od rejestracji i dający nieprawdziwe i niepełne informacje jako winni ukrywania i przemilczania, uważani będą za szpiegów rządu polskiego i oddawani pod sąd z zastosowaniem najsurowszych kar czasu wojennego. O każdej zmianie adresu zarejestrowani mają natychmiast komunikować czerezwyczajce.

Co Niemcy oddały już entencie?

Nauen, 1 czerwca. (Pat.) Radjo. „Deutsche Allgemeine Zeitung" podaje przegląd dotychczasowych świadczeń niemieckich na rzecz ententy, które według tego dziennika wynoszą 52 tysiące miljonów marek w złocie i składają się z następujących „pozycji: kopalnie w Zagłębiu Saary 1000 miljonów, majątek państwowy na ziemiach, które odpadły od Niemiec 6 tys. miljonów, wydana flota handlowa 8500 miljonów, wydane zwierzęta 180 miljonów, wagony 6 miljonów, 5 miljonów tonn węgla wartości 224 miljonów, materjały farbiarskie 4 miljony, benzol, eter, amoniak 30 miljonów, kabel 65 miljonów, tabor kolejowy 750 miljonów, pozostawiony materjał wojenny 3,000 miljonów, środki żywności 2.000 miljonów, koszt utrzymania wojsk okupacyjnych 200 miljonów, doliczyć do tego należy saldo z niemieckich przedsiębiorstw zagranicznych, pretensje względem, Austrji, Bułgarji, Węgier i Turcji z tytułu udzielonych pożyczek, cła i podatki pobierane w okupowanych ziemiach przez ententę.

Wielki lot nad Europą.

Ljon, 1 czerwca. (PAT). Radjo. Głośny lotnik porucznik Roget, który już dwa razy przeleciał ponad Morzem Śródziemnem wykonał lot ponad Europą z następującemi stacjami: Paryż — Warszawa 1600 klm., Warszawa—Bukareszt 1200 klm., Ateny — Rzym 1200 klm., Rzym—Paryż 1200 klm. Roget użyje do podróży aparatu o sile 300 HP.

Straszna katastrofa skutkiem burzy.

Londyn, 1 czerwca. (P.A.T.)—Havas. Wskutek gwałtownej burzy zwalił się brzeg kanału pod Louth. Z 15 domów, które wskutek wezbrania wody runęły zdołano uratować tylko jeden człowiek. Oddziały ratunkowe wydobyły dotąd 50 trupów. Praca nad usuwaniem gruzów trwa dalej.

Kronika polityczna.

20 wagonów broni niemieckiej.

Na mocy umowy polsko-niemieckiej udzielono niemcom prawa transytu osobowego i towarowego przez ziemie polskie z Niemiec do Prus Wschodnich. Liczono przytem na lojalność niemców i nie zastrzeżono sobie prawa sprawdzania zawartości ładunków, które zwykle transportowane były w zaplombowanych wozach ciężarowych: tak samo ruch osobowy nie podlegał żadnym ograniczeniom przy przekraczaniu granic.

Kilka dni temu przypadkowo wykryto, że jeden z pociągów z Rzeszy do Prus Wschodnich zawierał 20 wagonów broni i amunicji. Okazuje się, że Niemcy korzystają z prawa transytu dla przewożenia kolejami polskiemi broni, która w Prusach Wschodnich może być użyta albo przeciw Państwu Polskiemu, ewentualnie dla dalszego transportu do Litwy i Rosji, albo do przygotowania jakiegoś nowego zamachu junkrów pruskich.

Sprawą tą winien się niezwłocznie zająć rząd polski i zarządzić rewizję wszystkich ładunków niemieckich do Prus Wschodnich, wobec dowiedzionego nadużycia ze strony niemców.

Nowiny w kilku słowach.

— Liga narodów zbierze się dnia 27 lipca w San Sebastian, na jesieni zaś w Brukseli.

— Rząd turecki wydał wyrok na przywódców powstania.

— Rząd sowietów zgodził się na rozpoczęcie rokowań rosyjsko-finlandzkich w dn. 10 czerwca.

Z Węgier.

Zgromadzenie narodowe w obronie traktatu pokojowego.

Na zgromadzeniu narodowem w Budapeszcie oświadczył minister spraw zagranicznych Teleky, że delegacja pokojowa węgierska rozważyła jak najsumienniej warunki pokojowe i uznała je za niemożliwe do przyjęcia i wypełnienia. Z tego też powodu odmówiła ona podpisania traktatu i złożyła mandat w ręce rządu, jako instancji rozstrzygającej. Rząd liczył się z jednej strony z ciężkiem położeniem Węgier, powstałem wskutek przegrania wojny i bolszewizmu, a z drugiej rozważył ustalenie granic, które faktycznie jest korzystniejsze dla nieprzyjaciół, aniżeli dla Węgier. Wskutek tego czuł się rząd zmuszony z dwuch tak ciężkich możliwości wybrać podpisanie pokoju. Pismo dodatkowe zawiera momenty, które mogą być uważane za pewnego rodzaju złagodzenie prawa. Rząd węgierski jest przekonany, że poza temi słownemi obietnicami kryje się także rzeczywista zmiana pojmowania sprawy ze strony koalicji i spodziewa się, że w tym kierunku będzie można znaleźć drogę do wspólnego porozumienia, które dla Węgier jest warunkiem życiowym. Naród węgierski chce żyć. Minister zakończył oświadczeniem, że wkrótce przedłoży dokładne sprawozdanie z czynności delegacji pokojowej.

Następnie hr. Apponyi, jako przewodniczący b. delegacji pokojowej oświadczył, że niepowodzenie delegacji pokojowej wcale go nie zaskoczyło. Jednakże nikt niepowodzenia tego nie odczuwał, jak on sam. Delegacja pokojowa również nie mogła rozstrzygnąć, czy podpisać traktat pokojowy, czy nie. Miała ona jedynie traktat ten osądzić, a sąd ten jej jest zupełnie jasny. Natomiast osądzenie nacisku wywieranego obecnem położeniem i zmiany nastrojów wielkich mocarstw, należy do kompetencji rządu, który bierze na siebie wynikające konsekwencje. Niepodpisanie traktatu odpowiadałoby wprawdzie najlepiej stanowisku słuszności i etyki, jakoteż i narodowemu poczuciu, jednakże wzburzyłoby to świat cały przeciwko Węgrom i zniszczyłoby w zarodku wszelką dla Węgier sympatję. Wtrąciłoby też kraj w rozpaczliwe położenie w jakiem znajdował się przed kilku miesiącami. Odmowa podpisania traktatu byłaby grą ryzykowną i niebezpieczną dla dobra narodu, i dla narodowego odrodzenia i dla nadziei uzyskania z powrotem tego, co Węgry utraciły. Podpisując traktat pokojowy, Węgry rezygnują tylko z dochodzenia praw swoich siłą, nie rezygnują jednak pozatem z praw swoich. Nowe położenie, w jakiem się teraz Węgry znalazły, stwarza nową możliwą drogę, na której będą mogły przy pomocy koalicji rozwijać się nadal. Gdyby jednak nadzieja ta okazała się zwodniczą, zawsze jeszcze jest otwarta droga do rozpaczliwych postanowień.

Mówca pokłada nadzieje w nowym sposobie myślenia, polegającym nie na momentach uczuciowych, lecz na wyrobieniu politycznem, którą to drogę musi wziąć pod uwagę, że najpewniejszą ostoją pokoju w Europie wschodniej są zdolne do życia Węgry (żywe oklaski). Ażeby uzyskać na zewnątrz znaczenie, konieczną jest konsolidacja wewnętrzna.

Co do państw sąsiednich, zaznaczył Apponyi, iż niemożliwą jest rzeczą, ażeby się one wzmocniły wewnętrznie w dzisiejszych warunkach i osiągnęły równowagę, a to z powodu braku tradycji, z powodu braku naturalnych granic geograficznych, z powodu braków pod względem gospodarczym i braku przewagi kulturalnej.

Utworzenie jednolitego, zdolnego do życia organizmu państwowego z różnorodnych elementów, jest prostą niemożliwością, jak to się wkrótce okaże nawet bez ingerencji Węgier i jak się to dotychczas w pewnym stopniu już okazało.

Jeżeli Węgry staną się wzorem wewnętrznego porządku, wówczas grę wygrają. Na końcu cytuje mówca powiedzenie hr. Szecheny'ego, że Węgier nie było ale będą. Gdyby Szecheny żył dziś, powtórzyłby napewne to swoje zdanie, dodając jednak: „Od was to zależy" (huczne oklaski).

Prezydent Rakovsky wyraził podziękowanie delegacji pokojowej za jej pełną poświęcenia pracę, i sądzi, że rezultat tej pracy jest tylko pozornie niekorzystny. Tej właśnie pracy należy zawdzięczyć, że nieprzyjaciele Węgier przychodzą powoli do przekonania, iż pokój obecny nie może być skutecznym.

Pokój ten może być tylko zaspokojeniem nienawiści, ale nigdy pokojem w najszlachetniejszem znaczeniu. Ponieważ wszystkie narody pragną pokoju, pokój obecny jako niesprawiedliwy długo trwać nie może. Stefan Friedrich, który już przed Apponyi'm chciał zabrać głos, pragnął teraz zaprotestować w imieniu swej partji przeciwko podpisaniu pokoju, jednakże prezydent przeszkodził temu, nie udzielając mu głosu.

Warszawa.

Ubezpieczenia państwowe.

Instytucja ubezpieczeń wzajemnych budowli od ognia, ogarniająca zakresem swego działania wszystkie w b. Królestwie Polskiem budynki (8.600.000), ze zbiorem rocznej (r. 1920) składki ogniowej przeszło 36 miljonów mk., wznowiona została już w kilka tygodni po ewakuacji rządów rosyjskich, jako pierwszy organ administracji polskiej. Mimo wyjątkowych trudności okresu okupacyjnego, wywołanych przez ewakuację dawnego personelu do Moskwy i wywiezienie do Rosji wszystkich kapitałów rezerwowych (przeszło 19 miljonów rubli), a w znacznej mierze aktów i archiwów—instytucja sprawnie podźwignęła się z wstrząśnienia, organizując się już przed pięciu laty całkiem na nowo i wypłacając ludności za ten czas z górą 25 miljonów odszkodowań pogorzelowych, niezależnie od kosztów administracyjnych, oraz dużych nakładów na akcję przeciwpożarową. Zasiłki, wypłacone przez instytucję strażom ogniowym na organizację i wyjazdy do pożarów, wynoszą dotychczas przeszło 3 miljony marek, łącznie z sumą 1.200.000 preliminowaną na rok bieżący.

Bilans za rok 1919 wykazuje nadwyżkę rozchodów nad wydatkami (zyski) na sumę 2.213.975 mk., co łącznie z wynikami kilku lat poprzednich tworzy już kapitał rezerwowy, przekraczający 7 i pół miljona mk.

Świeżo wniesiony do sejmu nowy projekt organizacji ubezpieczeń państwowych przewiduje rozciągnięcie działalności państwowej dyrekcji ubezpieczeń na całość państwa z nowemi działami: gradowym, życiowym i pomoru żywego inwentarza. Projekt ten zapewnia instytucji daleko sięgające ramy samorządności przez powołanie rady nadzorczej z grona ubezpieczonych, oraz przez powiązanie jej czynności z organizacją ciał komunalnych, z oddaniem społeczeństwu pod kontrolą rządu ogólnego nadzoru nad biegiem spraw ubezpieczeń.

Obecnie dokonywana jest wewnętrzna reorganizacja instytucji, polegająca na decentralizacji czynności przez powiązanie dotychczasowych 80 biur powiatowych w 12 oddziałów: w Warszawie, Lublinie, Łomży, Siedlcach, Włocławku, Kaliszu, Kielcach, Łodzi, Zamościu, Radomiu, Białymstoku i Sosnowcu.

Reorganizacja przewiduje zmniejszenie personelu urzędniczego z powołaniem (do taksacji budowli) sił z miejscowego społeczeństwa czerpanych.

Cukier z Ukrainy a „Kurjer Warszawski".

(w) Urząd walki z lichwą i spekulacją skonfiskował dwa worki cukru u fryzjera Białobłockiego w „Bristolu". Białobłocki tłumaczy się, że cukier nabył od p. Olchowicza. W mieszkaniu prywatnem p. Olchowicza i w redakcji „Kurjera Warszawskiego" znaleziono 4 worki cukru, które „zabezpieczono" na miejscu aż do wyjaśnienia sprawy. Cukier podobno pochodzi z Ukrainy.

Józef Ostoja-Sulnicki.

(w) W Warszawie, w szpitalu Dzieciątka Jezus, zmarł ś. p. Józef Ostoja Sulnicki, literat, znany z prac, drukowanych po czasopismach, tudzież z utworów scenicznych. Zwłaszcza sztuka p. t. „Dziesięciu z Pawiaka", osnuta na tle słynnego, w swoim czasie porwania przez P.P.S. dziesięciu więźniów politycznych z murów więziennych, cieszyła się dużem powodzeniem.

Echa zamordowania misji sowieckiej Czerwonego Krzyża.

(w) W sprawie o zamordowanie członków sowieckiej misji Czerwonego Krzyża naczelny sąd wojskowy uznał, że są 1-ej instancji niesłusznie zastosował artykuł 455 kod. karn., podczas kiedy należało mówić o zabójstwie pod wpływem silnego rozdrażnienia, które przewiduje art. 458 kod. karn.

TEATR POLSKI Dzielna 18
pod dyr. Franciszka Rychłowskiego.
Środa, 2.VI. Po cenach najniższych „W sieci", smut. kom. Kisielewskiego.

Łódź.

Z RADY MIEJSKIEJ.

Wczorajszemu posiedzeniu przewodniczył L. Kern.

Obrady rozpoczęto od odczytania szeregu komunikatów, po których przewodniczący zakomunikował Radzie list wiceprezydenta Fatersona, który rezygnuje ze stanowiska z powodu wyczerpania i nadwątlonego zdrowia.

Na miejsce p. Fatersona, na stanowisko wiceprezydenta wybrano większością głosów ławnika inż W. Klocmana.

Po rozważeniu wniosku nagłego magistratu w sprawie dodwyższenia poborów o 50 proc. dla służby szkół powszechnych miejskich, radni jednomyślnie uchwalili ten wniosek.

Odczytano wniosek magistratu w sprawie oddzielenia kasy wydziału zaprowiantowania od głównej kasy miejskiej. Sprawę tę referował wiceprezydent Wojewódzki. W głosowaniu większość oświadczyła się za podziałem kas i wyborem komisji, która zajmie się zbadaniem rachunkowości wydziału zaprowiantowania i oddzielenia kasy tego wydziału od głównej kasy miejskiej.

Przewodniczący Rady przedstawił wniosek magistratu w sprawie podwyższenia opłat za czyszczenie i wymiatanie kominów. — Sprawę tę referował wiceprezydent Wojewódzki. Po dyskusji Rada Miejska, zgodnie z poglądem komisji skarbowej, uchwaliła co następuje:

1) podnieść prowizorjum z da.

płaty, pobierane za oczyszczanie i wycieranie kominów w Łodzi; 2) podnieść z dniem 1 czerwca 1920 r. pobory pracowników kominiarskich na zasadach ogólnych stosowanych względem innych pracowników miejskich; 3 podnieść czeladnikom kominiarskim dodatek na obuwie z mk. 750 do mk. 1500 rocznie.

Następnie przystąpiono do rozpatrzenia referatu komisji do spraw ogólnych w sprawie przeprowadzenia sanacji stosunków, panujących w policji łódzkiej. Radny Rapalski (P. P. S.), dotykając sprawy ciągłego stosowania pięści w policji, przytoczył fakt jaki zdarzył się w jednym z komisarjatów, iż policjant, domagający się o powiększenie funduszów na zakup artykułów żywności, gdyż po cenach paskarskich, nabywać ich nie może, został spoliczkowany przez sierżanta i działo się to w obecności komisarza.

Radna Zyngerowa dowodziła, że za postępowanie funkcjonarjuszów policji demoralizujących ludność zarówno żydowską jak i polską, winić należy przedstawicieli wyższych władz policyjnych, od których wypływają dyrektywy.

Radny Chwalbiński, odpierając poglądy radnej Zyngerowej, szkalujące ustrój społeczny w Polsce, dowodzi, iż w razie ujawnienia faktów nadużyć ze strony policji należy, nie ukrywając ich, natychmiast komunikować władzy prokuratorskiej i śledczej.

Radna Koziołkiewiczówna wystąpiła ostro przeciw wywodom radnej Zyngerowej, która ośmieliła się w sposób zuchwały szkalować Polskę.

W końcu po zarządzeniu głosowania Rada Miejska wezwała magistrat do poczynienia energicznych kroków, celem ukrócenia nadużyć i gwałtów, jakich dopuszcza się policja łódzka, dokonywując bezprawnych rewizji, aresztowania i bicia obywateli.

W końcu zaakceptowano wniosek magistratu, dotyczący wyasygnowania Związkowi miast polskich mk. 49,700 tytułem składki za rok 1910

Od Wydawnictwa

P. T. Prenumeratorów „Głosu Polskiego" prosimy o

bezzwłoczne

wpłacenie prenumeraty za miesiąc czerwiec, a to tem bardziej, że tym Prenumeratorom, którzy prenumeraty nowej wraz z ewentualną zaległością nie wpłacą najdalej do dn. 5 czerwca b. r., zniewoleni będziemy wstrzymać dalszą dostawę, względnie wysyłkę gazety.

Wiadomości bieżące.

—x—

Ustąpienie wiceprez. Fatersona.

Magistrat na posiedzeniu wczorajszem, przyjmując do wiadomości rezygnację wiceprezydenta Fatersona z zajmowanego przezeń stanowiska, wyraził mu najgłębsze uznanie za niezmordowaną owocną pracę w dziedzinie finansów miasta.

Żegnał ustępującego wiceprezydenta w imieniu magistratu prezydent Rżewski. Wiceprezydent Wejewódzki w przemówieniu swojem oświadczył w imieniu frakcji N. Z. R., że wysoki takt wiceprez. Fatersona i harmonijna współpraca umożliwiły zrealizowanie w dziedzinie gospodarki miejskiej wielu zbożnych poczynań.

Frakcja radnych P. P. S., na specjalnie w tym celu zwołanem zebraniu, żegnała uroczyście ustępującego wiceprezydenta. Przewodniczący frakcji radzieckiej p. Rapalski, żegnając wiceprezydenta, mówił o konieczności współpracy inteligencji z klasą robotniczą.

W imieniu organizacji robotniczych składał p. Fatersonowi podziękowanie za współpracę p. Przebój.

Przez aklamację mianowano wiceprezydenta Fatersona honorowym prezesem frakcji radzieckiej.

W sprawie sekwestru.

Związek aprowizacji miast polskich i ziem wschodnich rozesłał do magistratów memorjał w sprawie sekwestru, z prośbą o poparcie. Magistrat postanowił przedłożyć wzmiankowany memorjał Radzie Miejskiej celem poparcia akcji związku miast, zmierzającej do wprowadzenia sekwestru.

Pociąg turnusowy z mąką.

Wydział zaprowiantowania miasta otrzymał zawiadomienie, że pociąg turnusowy, przeznaczony dla odbywania stałego kursu pomiędzy Łodzią a Gdańskiem przybył już do Gdańska. Wobec tego spodziewać się należy, że przeznaczone transporty pszennej mąki amerykańskiej, w liczbie 40 wagonów przybędą w ciągu dwuch dni do Łodzi.

Sprawa strajku piekarskiego.

W piekarniach kooperatywy „Łodzianin" wszyscy strajkujący czeladnicy piekarscy przystąpili wczoraj do pracy, uzyskawszy 75 proc. podwyżki. Całkowite załatwienie strejku we wszystkich piekarniach łódzkich, nastąpić ma dzisiaj po porozumieniu się komitetu rozdziału chleba i mąki z przedstawicielami związku pracowników piekarskich.

Deputaty dla urzędników magistratu.

Od dnia dzisiejszego (środa) magistrat m. Łodzi przystępuje do wydawania deputatów (mąka, kasza, cukier, marmolada) urzędnikom magistratu, nietylko w sklepach miejskich, lecz i w kooperatywach magistrackich.

O eksport do Turcji.

Łódzki komitet giełdowy otrzymał od ministerjum przemysłu i handlu okólnik, wyjaśniający, iż wydział konsularny przedstawicielstwa Rzeczypospolitej Polskiej przy Wysokiej Porcie w Konstantynopolu zwrócił się z prośbą o nadsyłanie mu cenników, katalogów i wzorów tych towarów polskich, które mogą być eksportowane do krajów wschodnich.

Chodzi tu głównie o wszelkiego rodzaju galanterję (włóknistą, żelazną, drewnianą, guziki, etc.), o platery, naczynia emaljowane, farby, wyroby koszykarskie, krochmal, mączkę kartoflaną, cukierki, wódki, likiery etc.

Wobec znacznego popytu na fabrykaty polskie na wschodzie kupcy i przemysłowcy polscy mogą liczyć na korzystną sprzedaż swych wyrobów na rynku konstantynopolitańskim, gdzie zarówno konsulat jak i świeżo powstała Polska Izba Handlowa poczynią wszelkie możliwe ułatwienia w nawiązaniu ścisłych stosunków między obu krajami.

Cenniki, katalogi, lub wzory składać należy w wydziale handlu zagranicznego M. P. i H.

Śmiertelność i choroby zakaźne w Łodzi.

W okresie od 23 do 29 maja r. b. zanotowano w Łodzi zachorowań na dur plamisty 28 zgonów 3, w tej liczbie męz. 16, kob. 12, chrz. 25, żyd. 3; na dur brzuszny chor. 7, zg. 1, męz. 2, kob. 5, chrz. 6, żyd. 1; na czerwonkę chor. 1, męz. 1, żyd. 1; na płonicę chor. 27, zgon. 3, męz. 12, kob. 15, chrz. 22, żyd. 5; na błonicę chor. 1, kob. 1, chrz. 1; zapalenie opon mózgowych chor. 4, zg. 1, męz. 1, kob. 3, chrz. 1, żyd. 3; na gruźlicę zgon. 25.

Walka z epidemją.

Celem polepszenia stanu sanitarnego, oraz zapobieżania możliwości szerzenia się chorób zakaźnych w porze letniej władze, czuwające nad zdrowotnością ludności, wydały rozporządzenie, polecające zastosowanie się do następujących wskazówek: 1) właściciele domów i mieszkań winni przeprowadzić gruntowne czyszczenie domów i mieszkań, wszystkich sprzętów, pościeli, oraz podwórz; 2) nagromadzone w ciągu zimy wszelkie gnijące odpadki na podwórzach, ulicach — winny być usunięte, doły kloaczne opróżnione, gnojówki i śmietniska uporządkowane, spadki wód brudnych należycie urządzone, ścieki odkażone 20 proc. mlekiem wapiennem; 3) studnie winny być zabezpieczone od przenikania do nich zanieczyszczonych wód gruntowych, a więc ocembrowanie studzien winno być suche, przy studniach winny być dostateczne spadki, aby woda rozlana nie ściekała z powrotem do studzien, studnie winny być przykryte i należycie zabezpieczone od zanieczyszczeń, z zewnątrz postawić pompy lub stałe wiadra do czerpania wody; 4) wszystkie produkty już do użytku produkty winny być zabezpieczone od much; 5) ludność winna dbać o czystość swego ciała i w tym celu winna czyścić starannie swe ubrania, bieliznę często prać i gotować, futra i kożuchy odwszawiać chociby przez szczelne zamknięcie ich w skrzyniach i pozostawienie ich tam bez otwierania w ciągu 6 tygodni; 6) do picia w porze letniej należy używać wody i mleka tylko w stanie przegotowanym.

W razie przekroczenia powyższego rozporządzenia winni podlegają surowej karze.

Teatr Polski.

Dziś po cenach najniższych sztuka L. Kisielewskiego „W sieci". W czwartek krotochwila, która obiegła wszystkie sceny europejskie „Kontroler wagonów sypialnych". Będzie to wieczór humoru i dowcipu.

Pierwszy wieczór Maryli Gremo.

Dziś o godz. 8 i pół wieczorem w Sali Koncertowej odbędzie się pierwszy zapowiedziany występ 8-letniej fenomenalnej tancerki Maryli Gremo, która przed kilku dniami występowała trzykrotnie w Filharmonji warszawskiej, wywołując tańcem swym niebywały entuzjazm.

Bilety od godz. 7 wiecz. w kasie Sali Koncertowej.

Koncerty w ogrodzie.

Wszystkie niemal zadrzewione tereny naszego miasta są tak daleko odsunięte od centrum, że odwiedzanie ich jest utrudnione. To też z prawdziwą radością zanotować należy otwarcie sezonu letniego w ogródku „Grand Hotelu". Miły ten zakątek ma już wyrobioną reputację, a i w tym roku zapowiada się tam szereg bardzo miłych wieczorów. Pierwszorzędny zespół orkiestrowy uprzyjemniać będzie chwile pobytu, przyczem raz na tydzień usłyszyszymy program symfoniczny, raz operetkowy, a pozatem co tydzień jakaś siła solowa zawita do zespołu, by urozmaicić jeszcze bardziej i tak już ciekawe i artystycznie ułożone programy.

Zajście z robotnikami.

Wczoraj tłumy agitatorów obchodziły fabryki wyrobów metalowych przemocą wyrzucając pracujących robotników.

Pomiędzy robotnikami a agitatorami przyszło do starcia. Zajścia tego rodzaju zdarzyły się w fabrykach: maszyn młynarskich F. Pałaszewskiego przy ul. Lipowej 35, odlewów żelaznych St. Wojgta, przy ul. Senatorskiej 22, Busza przy ul. Wodnej 19, Drzewińskiego przy ul. Kilińskiego 97, Turskiego i Ćwiklińskiego przy ul. Grabowej 22, B-ci Hoffman przy ul. Kilińskiego i t. d.

Policja w kilku wypadkach interwenjowała rozpędzając tłum i aresztując opornych.

Właściciele fabryk wyrobów metalowych wysłali delegację do wojewody łódzkiego z prośbą o pomoc.

Giełda łódzka.

Z dnia 1 czerwca 1920 r.

Ruble carskie po 500 — 240—250.—; ruble dumskie po 1000 — —; franki francuskie 13.75 14.25; franki szwajcarskie 34.—36.—; funty szterlingi 720 — 730; dolary Stanów Zjednoczonych 179 — 180; 5 pr. Listy zastawne m. Łodzi 194—197; 4 i półproc. Listy zastawne m. Łodzi — —; Czeki na Berlin — 480 487.50; marki niemieckie—470.

Tendencja dla walut i akcji zniżkowa.

Giełda warszawska.

Waluty i czeki.

Notowania z dnia 1 czerwca.

Waluty: ruble carskie po 100—240.50 — 241; po 500 — 252.75 — 254.—; ruble dumskie po 1000 54.50—55.25; po 250 42.50—43.62; franki francuskie — — — — — funty szt.— —; dolary Stan. Zjednoczonych — 178 — 175.—; marki niemieckie po 100 — 478—473.50; Czeki: na Paryż — 14.63 — 14.40; na Sztokholm — 42.50; na Szwajcarję — 35.— — 34.60; na Nowy Jork — 185.—; na Berlin — 495 — 475 — 480.

„Uchwyt” Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Handlowe

Łódź. ul. Wólczańska 139.

Fabryka. Przyjmuje wszelkie obstalunki, wchodzące w zakres budowy maszyn i ich części. Konstrukcje żelazne. Kotły. Wyroby metalowe. Instalacje wodociągowe, parowe i centralnego ogrzewania. Wszelkie reperacje. Bielenie. Spawanie metali drogą autogeniczno-acetelynową. 967-3

Biuro Techniczne. Dostarcza maszyny parowe, kotły, lokomobile, motory naftowe, gazowe i elektryczne, wszelkie maszyny do obróbki żelaza i drzewa, transmisje oraz przybory dla wszelkich gałęzi przemysłu. Wypracowuje projekta i kosztorysy, udziela porad fachowych.

HELENOW.

Czwartek, dn. 3 czerwca i niedziela, dn. 6 czerwca 1920 r.

KONCERT

Orkiestry dętej Straży Ogniowej Szeiblera pod dyr. kapelm. p. Tonfelda.

Początek o godz. 5 po południu.

Wejście dla dorosłych mk. 8.—.
„ dla żołnierzy, uczni i dzieci mk. 5.—.
983—4

OGŁOSZENIE.

788—2

Na zasadzie § 8 statutu o podatku od psów na rzecz kasy miejskiej m. Łodzi, zatwierdzonego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pismem z dnia 8 kwietnia r. b. Nr. S. F. 759|1, a ogłoszonego w „Łódzkim Dzienniku Urzędowym” Nr. 117 z dnia 12-go maja r. b. i w „Dzienniku Zarządu m. Łodzi” Nr. 19 (30) z dnia 11-go maja r. b., Magistrat wzywa pp. właścicieli nieruchomości lub ich prawnych wzgl. mianowanych zastępców do złożenia najpóźniej do **dnia 12 czerwca** r. b. Oddziałowi Podatkowemu, Plac Wolności (Nowy Rynek) № 2, lewa oficyna, I piętro, pokój № 3, — piśmiennego zawiadomienia o każdej osobie, utrzymującej psa w ich nieruchomości. W zawiadomieniu należy wyszczególnić:

1. Nazwisko i imię osoby, posiadającej psa i jej adres, o ile mieszka gdzieindziej?
2. Zawód posiadacza psa?
3. Ile psów posiada i od jakiego czasu?

Jeżeli posiada psa myśliwskiego lub łańcuchowego, to należy to osobno zaznaczyć.

Zwraca się uwagę, że w zawiadomieniu podawane być winny wszystkie psy starsze nad 6 tygodni, niezależnie od tego, czy posiadacz psa swojego zgłosił do podatku, czy też nie.

Osoby, które nie złożą zawiadomienia w określonym terminie lub złożą zawiadomienia niezgodne z prawdą, pociągnięte będą do odpowiedzialności sądowej na zasadzie art. 138 kodeksu karnego.

Łódź, d. 28 maja 1920 r. **Magistrat m. Łodzi.**

Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Pielęgnowania Chorych „Bykur Cholim”

009—1

podaje do wiadomości, że w m. **czerwcu** r. b. odprawione będą w synagodze przy Nowym Rynku № 10 nabożeństwa żałobne, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych nieboszczyków a mianowicie:

dn.	o godz.	za b. p.
3	12 w poł.	Bertę Jarocińską
9	8 zrana	Cecylję Kamińską
12	10 zrana	Annę Lewi
15	12 ww południ.	Zyslę Szmulowicz
16	8 zrana	T. B. Blausteinową
17	12 w południ.	Sonię Baruchównę
21	8 zrana	Maks. Schlossberga
21	11 i 1|2 przed poł.	Hyndę Flachs
21	12 w południ.	Julj. Händlera
22	12 „	Hugona Wulfsohna
29	12 „	Jezehiela Krowcowa
30	11 i pół „	Ernestynę Ginsberg
30	12 „	Czyżę Rosenthal

SALA KONCERTOWA.

Wtorek dn. 8 oraz środa d. 9 czerwca o g. **8.45 w.** odbędą się

2 WIELKIE WIECZORY ARTYSTYCZNE 2

Program pierwszego wieczoru:

Część I.

1. Paderewski. Mennet odtańczy **Irena Szymańska** Pierwsza solistka baletu opery warszawskiej.
2. a) Puccini. Arja z op. „Madame Buterfly”
   b) „ „ „ „Pajace” odśpiewa **Olga Orleńska** Primadonna Teatru Wielkiego w Poznaniu.
3. Pieśni, piosnki i duety wykonają **Józefina Bielska i Winc. Rapacki** (syn) Artyści „Czarnego Kota”.
4. Delibes en Sourdine odtańczą **Irena Szymańska i Zygm. Dąbrowski**

Część II.

5. Głazunow. Taniec z łukiem odtańczy **Zygmunt Dąbrowski** Tancerz klasyczny baletu opery warszawskiej.
6. Mazurki różnych kompozytorów odśpiewa **Olga Orleńska**
7. Chopin Walc odtańczą **Irena Szymańska i Zygm. Dąbrowski**
8. **Tajemniczy gość** Djalog w 1 akcie Winc. Rapackiego.
   Osoby: Fifi . . p. **Bielska**
   Teodor . . p. **Rapacki**

Część III.

9. **Eliksir miłości** Komedja w I akcie z francuskiego.
   Osoby: Ona . . p **Leszczyńska**
   On . . p. **Fertner**
   Lokaj . . * * *

Program drugiego wieczoru:

Część I.

1. Schubert Taniec z bronią odtańczy **Irena Szymańska**
2. a) Żeliński Jaśko z pod Sącza
   b) Rogulski Dziewczyna odśpiewa **Olga Orlańska**
3. Nowe pieśni, piosnki i duety wykonają **Bielska i Rapacki**
4. Głazunow. Bachanalje odtańczą **Szymańska i Dąbrowski**
5. Saint-Saënt. Smierć łabędzia odtańczy **Irena Szymańska**
6. Wyjątki z najnowszych operetek odśpiewa **Olga Orleńska**
7. Chopin. Mazurek odtańczą **Szymańska i Dąbrowski**

Część III.

8. **Pierwsze rendez vous** Djalog w 1-ej odsłonie, Wincentego Rapackiego.
   Ona p. **Bielska**
   On p. **Rapacki**
9. **Hallo !!! Czy to ty mój drogi?** Sketch. Peera przy telefonie.
   Ona p. **Leszczyńska**
   On p. **Fertner**

Przy fortepianie prof. Ludwik Urstein.

Bilety zawczasu nabywać można w księgarni Alfreda Straucha ul. Dzielna 12. 13—1

Poszukuję

Roh i filemaszynę do trykotaży, w dobrym stanie. Oferty proszę składać w admin. Głosu sub „D. B.“ 982—2

Taniej niż wszędzie!

Ważne dla Pań!

Specjalnie dla spółek rolniczych.

Są do nabycia w resztkach: Batysty, Etamina, biały towar, madapolam, surówka, cajgi, płócienka, satyna, szewioty, korty, bostony na damskie i męskie ubrania, suknie, bluzki, bieliznę, pościel i dziecinne ubiory.

M. BRYL Piotrkowska 56 w podwórzu.

Wybór różnych deseni i kolor. 36—3

Poszukiwany LOKAL

fabryczny od 4—5000 kw. łokci od 1 lipca r. b.

Wiadomość w admin. „Głosu Polsk.” pod „№ K. 112.” 918—3

HANDLOWIEC

z wyższem wykształceniem (dyplom akademji Handlowej w Antwerpji 1909 r.) i znajomością języków, z praktyką handlową i przemysłową 11 letnią, ustosunkowany, przyjmie odpowiednie stanowisko tylko w pierwszorzędnej firmie. Wiadomość Dzielna № 1, mieszk. 7. 955

Biuro techn. i elektrot. „Zenit” Sp. z ogr. odp. Kraków, ul. Stradom, 7, poleca ze składu: mikę w płytkach płyty fibr. szare 3 i 4 m-m. szczeliwa etc. 859-3

Futra wszelkiego rodzaju kupuję, płacę dobrze. Krawiec damski **A. Beker, Piotrkowska 111.** 31-10

KUPUJĘ antyczne rzeczy, również złote i srebrne antyki. 965—3 Główna 5 m. 15.

MIESZKANIE 3—4 pokojowe z wygodami poszukuję od zaraz lub później. Dam odstępnego. Dowiedzieć się u O. Bermana, Południowa № 13, od 11 pół do 2 i pół po poł. 20—1

Ogłoszenia drobne

A.A.A. Nauczycielka jęz. angielskiego poszukuje kondycji na wsi. Wólczańska 62, m. 13 między 12—4 pp. 89—3

A.A. Kupuję żakiety fokowe, karakułowe, oraz różne męskie futra. Płacę najlepsze ceny. Grosman, Piotrkowska 24. 618—30

A.A. Kredens, szafa, garnitur żakietowy męzki, spodnie w paski sprzedam. Dzielna № 1, front m. 7. 17—3

Akuszerka Nowakowska Dzielna 34, wyjeżdża 1 lipca na miesiąc. 96-6

Dwa piękne umeblowane pokoje przy inteligentnej rodzinie z utrzymaniem lub bez zaraz do wynajęcia. Piotrkowska № 145, m. 34. 18—1

Drzewo opałowe, suche krótko rąbane, we wszystkich gatunkach z natychmiastową dostawą. Oferty do Głosu pod „Opał”. 971—2

Etaminy, kretony, szewioty, cajgi na ubrania, spodnie, polecają— Markowicz i S-ka. Piotrkowska 37. Urzędnikom na wypłatę. 664—

Fortepian Szredera do wynajęcia. Wiadomość ul. Skwerowa 8, m. 4. 603—1

Inteligentna panna izr. wychowawczyni poszukuje posady do dzieci lub do towarzystwa starszej osoby na miejscu lub na wyjazd. Sienkiewicza 37, m. 21, zastać można od 10 - 3 pp. 95-1

Inteligentna panna pisząca na maszynie poszukuje posady biurowej za skromnem wynagrodzeniem. Of. sub. G. F. do admin. nin. pisma. 948—2

Inteligentna panienka poszukuje nieumeblowanego pokoju przy izraelickiej rodzinie. Sub. B. B. 16—2

Kupuję meble, pianina, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, płacę najlepiej. Benedykta 19, w sklepie. 509—30

Kupuję garderobę, bieliznę, dywany, futra, meble, sprzęty domowe, Sienkiewicza 20, m. 16, prawa oficyna, ostatnie wejście parter. 909—4

Lodownie dwie; sklepowa i pokojowa tanio do sprzedania. Orla 23, stolarnia. 655—4

Magiel, wanna cynkowa i 2 garnitury męskie do sprzedania. Piotrkowska 89 front II piętro, mieszk. — 6, od 8 — 9 rano. 883—2

Meble z 3 pokoi sprzedam. Piotrkowska 189. m. 9. 825-6

Nuty fortepianowe sprzedam: szkoły Różyckiego, Beyera, études Czerny i Litsza. Pasaż Szulca 37, m. 6. 94—1

Otomana do sprzedania Benedykta 46, w pralni. 912—3

Poszukiwana jest służąca ze znajomością kuchni. Wiadomość. Piotrkowska 116, m. 7. 85—2

Przystąpiłbym jako wspólnik do interesu z kapitałem 100.000 mk. Oferty pod „Intraztny” do „Gł. Polskiego”. 19-3

Pianino w dobrym stanie do sprzedania. — Nowo-Cegielniana 12, m. 6, od 11—3. 986-1

Stróż pracowity, bezdzietny, natychmiast potrzebny. Nowo-Cegielniana 14. 969—1

Srebrną papierośnicę,— frak, białe kamizelki, cylindry, kapelusze, krawaty, trykoty dziecinne sprzedam. Pańska 3, m. 11, od 2-ej. 984

Sprzedam francuski dywan, kołdry pluszowe prawie nowe. Obejrzeć można codziennie, 3—6 pp. Długa 90 m. 10. 779—3

Udzielam angielskiego podług metody Berlitza i drugich metod ułatwionych, były lektor ludowego uniwersytetu. Oferty do „Głosu” sub. „Lektor”. 1051—4

Uczeń klasy VIII Gimnazjum filologicznego poszukuje kondycji. Polonista—matematyk. Rezultaty pewne. Przyjmuje również korepetycje. Wiadomość w składzie aptecznym, Zielona 41. 91—1

Uczeń kl. 8-ej gimnazjum Państwowego poszukuje lekcji. Oferty sub. „Gimnazjum”. 00—2

Z powodu wyjazdu sprzedam restaurację dobrze prosperującą w śródmieściu. Wiadomość: Zachodnia 32, m. 23. Gocman. 890-5

Zagubione dokumenty:

Bykowicz Józefa zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 892—3

Bankier Markus zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 860-3

Baruchinówna Fajga — zgubiła kartę węglową № 1191 wyd. ze Stowarzyszenia „Wisła”. 944

Baumgarten Szymon zgubił matrykułę wyd. z gimnazjum p. Szakina. 956

Berman Sura Rywka zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 861—3

Bocian Majer Zelig zgub. paszport niemiecki wydany w Łodzi. 864—3

Cukierman Mordka Szlama zgub. paszp. n,em. familijny i metrykę urodzenia. 873-3

Dudelczyk Moszek zgub, paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 28—3

Dymant Josek zgubił paszport niemiecki wydany w Brzezinach. 78-3

Dzindzierski Abram zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 50-3

Erich Michael — zgubił paszport niamiecki wydany w Kole. 945-3

Feldman Ruchla Laja zgub. paszp. niemiecki, wyd. w Łodzi. 93—3

Frieda Izydor zgub. kartę węglową. 15—1

Feinman Frania zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 974—3

Gelb Salomon zgubił paszport niemiecki wydany w Brzezinach. 889—3

Fabrykant Berek zgubił paszport niemieci wydany w Łodzi. 854—3

Goldin Chaim zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 853—3

Grynberg Josek zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 952—3

Gutentag Zygmunt zgub. bilet wojskowy, wyd. w Łodzi w P. K. U. 11-1

Gołąb Dawid Sina zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 26—3

Halberstadt Hero zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 903-3

Handke Jadwiga Ogrodowa 2, zgubiła kwit polskiej krajowej kasy pożyczkowej № 891 na zastawioną pożyczkę miejską. 959

Hiller Izaak zgubił legitymację chlebową na 3 osoby oraz kartki z okresu 121. 977-1

Izrajlowicz Srul zgubił książeczkę inwalidów wojskowych. — Aleksandrów, Rynek 14. 949

Jaszuński Salomon zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 957—3

Juma Icek Hersz zgub. paszport niemiecki wyd. w Brzezinach i metrykę urodzenia. 873—3

Krelman Perla zgubiła paszport niemiecki — wyd. w Łodzi. 877—3

Klajman Izrael zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 866—3

Krakowski Szyja zgubił paszport niemiecki za № 18953 wydany w Chodczu. 891—3

Kagan Jakób zgubił legitymację chlebową na 1 osobę. 976

Kagan Jakób zgubił paszport polski wydany w Łodzi, oraz kartę pobytu. 975-3

Lewityn Izak zgub. paszport niemiecki wydany w Brzezinach. 979—3

Lessman Benjamin Majer zgub. kartę węglową. 92—1

Lajbowicz Szlojme zgub. paszp. niem. wyd. w Łodzi. 90—3

Lande Honoch Josef zgubił paszport niemiecki. wydany w Łodzi. 34—3

Litmanowicz Szyja zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 867—3

Lewkowicz Aron zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 905—3

Miller Otto zgub. paszp. niemiecki wydany w Łodzi. 911—3

Mura Szmul zgub. paszport austryjacki wydany w Działoszycach. 870—3

Margolin Eljasz zgubił kartę węglową. 14-1

Mazur Jetta zgub. pasz- niemiecki wydany w Łodzi. 897—3

Nower Stanisław zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 954—3

Opoljo Mojżesz Józef zgubił paszport niem. wydany w Łodzi. 985—3

Orbach Anna zgubiła paszport niemiecki — 9935-12 wyd. w Łodzi. 910—3

Piotrkowski Izaak vel Izio zgub. paszport niem. wyd. w Łodzi. 899—3

Ptasznik Josef Jakób zgub. paszp. niemiecki, wyd. w Łodzi. 98-3

Ptasznik Josef Jakób zgubił kartę węglową. Dzielna 34. 97—1

Ptasznik Abram zgubił paszp. niem. wydany w Łodzi. 99—3

Rotbart Franciszka zgub. paszport niemiecki, wydany w Warszawie. 10—2

Rotbart franciszka zgub paszport niemiecki wydany w Warszawie. 88-3

Rozenblatt Tobiasz Pinkus zgub. paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 879—3

Rozenstrauch Bine Majer zgub. paszport niemiecki wyd. w Brzezinach. 871—3

Słaby Kazimierz zgubił kartę odroczenia wojskowego. 958—3

Strauch Szyja zgub. paszport polski wyd. w Łodzi. 987—3

Steinberg Icek Boruch zgub. paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 966—1

Szlamowicz Dawid zgubił paszport polski wyd. w Łodzi. 988—3

Solnik Abram zgub. paszport niemiecki wydany w Łodzi. 972—3

Szreter Artur zgub. paszport niem. wyd. w Berlinie. 905—3

Strauch Szyja zgubiła paszport polski, wyd. w Łodzi. 56—

Szenfeld Wiktorja zgubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 96-3

Sztajnbok Łaje Mirel zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 36—3

Skradziono dowód osobisty tymczasowy wydany w Łodzi na imię Mendla Birnbauma i spis przemysłowy (Gewerberolle). 878—3

Trzask Stanisława zgubiła dowód osobisty tymcz. wyd. w Łodzi. 898—3

Warum Lajbusz zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 919—3

Warchiwker Tola zgub. matrykułę wydaną z gimnazjum żydowskiego. 978—1

Zaginęła legitymacja chlebowa, za № 4930, wydana na imię Andrzeja Milińskiego. 04—1

Zylberberg Maks zgub. paszp. niem. wydany w Krusznie wicach. 08-3

Zientalak Felicjan zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 865—3

Fiszmanówna Malwina zgub. matrykułę wyd. przez gimnazjum p. Rajskiej. 917

PRENUMERATA: Miesięcznie Mk. 25.—. Kwartalnie Mk 105.—. Za odnoszenie dopłaca się Mk. 5.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 45.—. Kwartalnie 135.—. Zagranicą Mk. 60.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Zwyczajne: 2.50 fen. za wiersz nonparelowy jednoszpaltowy Drobne: 40 fen. za wyraz, najmniej 4.00 Mk. Poszukiwanie pracy 30 fen. wyraz. Nadesłane: przed tekstem 8.00 Mk., w tekście 10 Mk., po tekście 5.00 fen. za wiersz nonp. (str. 5 szp.). Nekrologi 3.50 Mk. za wiersz nonp. (str. 5 szp.) Zaręczynowe i zaślubinowe po Mk. 150 po tekście. Za termin. druk ogłosz. i ofiar adm. nie odpowiada.

Redaktor i wydawca Marceli Sachs. W drukarni „Głosu Polskiego” Piotrkowska 86.